

22 czerwca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Za 12,10-11;13,1) To mówi Pan: "Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję Ducha pobożności. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym. W owym dniu będzie wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo".

(Za 12,10-11;13,1)

To mówi Pan: "Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję Ducha pobożności. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym. W owym dniu będzie wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo".

(Ps 63,2.3-4.5-6.8-9)

REFREN: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą,
jak ziemia zeschła i łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.
Twoja łaska cenniejsza od życia,
więc sławić Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Bo stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:
Do Ciebie lgnie moja dusza,
prawica Twoja mnie wspiera.

(Ga 3,26-29)

Bracia: Wszyscy dzięki wierze jesteście synami Bożymi w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą dziedzicami.

Aklamacja (Łk 9,23)

Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje.

(Łk 9,18-24)

Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: "Za kogo uważają Mnie tłumy?". Oni odpowiedzieli: "Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał". Zapytał ich: "A wy, za kogo Mnie uważacie?". Piotr odpowiedział: "Za Mesjasza Bożego". Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: "Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie". Potem mówił do wszystkich: "Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa".

Komentarz:

Dosłownie przed chwilą Apostoł Piotr wyznał swoją wiarę, że Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym. Pan Jezus go pochwalił i wyznaczył mu niezwykle ważne miejsce w swoim Kościele — i od razu zaczął mówić o swojej męce, którą musi wycierpieć, o tym, że będzie zabity i że trzeciego dnia zmartwychwstanie. Jak pamiętamy, Piotrowi bardzo się wówczas nie podobało to, że Pan Jezus mówił o swojej męce i krzyżu. Kłopoty ze zrozumieniem, że zwycięstwo Chrystusa Pana dokonuje się przez mękę i krzyż, doprowadziły Piotra do tego, że zaparł się swojego Zbawiciela.

W dzisiejszej Ewangelii znajduje się podstawowe kryterium, pozwalające odróżnić chrześcijaństwo autentyczne od chrześcijaństwa udawanego. Jeśli słyszymy jakieś bardzo piękne wypowiedzi na temat miłości, międzyludzkiego braterstwa, realizowania siebie — ale nic nie mówi się o tym, że miłość zawsze powinna być w zgodzie z Bożymi przykazaniami, że miłość bywa trudna, że nieraz wymaga poświęceń, ofiary, zaparcia się siebie — jeśli pominięty jest cały wątek krzyża w realizowaniu miłości — to uciekajmy jak najdalej od takich pouczeń. Bo w tego rodzaju pouczeniach i w tego rodzaju oczekiwaniach kontynuowane są fałszywe wyobrażenia o Mesjaszu, który wprowadzi powszechny dobrobyt i pokona nieprzyjaciół i w ogóle sprawi, że ludzie poczują się miło, syto i radośnie. Pan Jezus stanowczo odrzucił pomysły głoszenia ostatecznego zwycięstwa Boga z pominięciem krzyża. Zło powinno być przewyciężone w nas samych, poprzez nasze całkowite i bezwarunkowe zawierzenie Bogu, poprzez odnowę jakiegokolwiek paktowania z Nim. „Bo cóż za korzyść ma człowiek, choćby cały świat zyskał, a siebie zatracił i na duszy swojej szkodę poniósł?”.

o. Jacek Salij OP